

HISTORIA HABITU FRANCISZKAŃSKIEGO

1. Habit franciszkański w czasach św. Franciszka z Asyżu

Franciszek, rozpoczynając życie pokuty, dał temu wyraz w przyjętym przez siebie stroju. Przywdział zwykłą tunikę używaną przez umbryjskich wieśniaków, przewiązaną sznurem. Strój św. Franciszka przypominał więc skromny strój żebraka. Podczas pamiętnego sądu w Asyżu, gdy wyrzekając się prawa do własności oddał ojcu świeckie ubranie, odziany został w wierzchnią szatę biskupa Gwidona¹. Następnie ubrano go w ubożuchny płaszcz ogrodnika, na którym Franciszek wymalował znak krzyża. Tym sposobem, naśladowując Jezusa, chciał uczynić z siebie człowieka ukrzyżowanego i na wpółnagiego biedaka. Nieco później, na terenie klasztoru benedyktyńskiego w San Verecondo², nosił już lichą koszulę. Po opuszczeniu tego miejsca i dotarciu do Gubbio od jednego z dawnych przyjaciół otrzymał ubogą tunikę³. Jako żebrak i pokutnik używał także laski podróżnej, butów i paska skórzanego.

Ostateczna forma habitu kształtowała się stopniowo dzięki świadomej interwencji św. Franciszka. W *Relacji Trzech Towarzyszy* czytamy, że Franciszek „pewnego dnia, podczas Mszy św., usłyszał to, co Chrystus mówi uczniom, wysłanym na głoszenie Ewangelii, by nie brali na drogę ani złota, ani srebra, ani torby, ani chleba, ani laski; aby nie mieli sandałów na nogach i nie posiadali dwóch tunik. Lepiej zrozumiał te słowa, gdy poszedł do kapłana po wyjaśnienie. Napętniony został wówczas niewysłowioną radością i krzyknął: To właśnie jest to, co

¹ Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy św. Franciszka*, [w:] R. Prejs, Z. Kijas [red.], *Źródła franciszkańskie*, Kraków 2005, s. 453.

² Opactwo benedyktynów San Verecondo znajdowało się w pobliżu Gubbio.

³ Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy*, s. 454.

chcę ze wszystkich sił wypełniać. Powierzył swej pamięci wszystkie zasłyszane rady i ucieszony usiłował wprowadzić w życie. Nie zwlekając, pozbył się tego, co miał podwójne, a począwszy od tej chwili, nie posługiwał się ani laską, ani workiem, ani torbą i nie nosił obuwia. Sprawił sobie ubogą suknię z szorstkiego sukna, a zamiast pasa wziął sobie powróż”⁴.

Tomasz z Celano w *Życiorysie Pierwszym św. Franciszka* napisał, że habit Franciszka stanowiła tunika wyobrażająca krzyż. Franciszek wybrał właśnie taką szatę, by w niej odganiać „wszelkie diabelskie fantazje”. Bardzo licha i uboga, jakiej w żaden sposób świat by nie zapragnął, sporządzona z grubego i szorstkiego materiału, miała wyrażać nie tylko umartwienie i ubóstwo, ale duchowe przeżywanie obranej drogi przez możliwość umartwienia ciała wraz z jego wadami i grzechami. W średniowiecznym świecie zakonnik rozpoznawany był właśnie przez strój (*habitus*), który symbolizował oddanie swego życia Chrystusowi oraz był znakiem wyróżniającym i nadającym odpowiedni status społeczny lub duchowny⁵.

W drugim rozdziale *Reguły św. Franciszka*, dotyczącym kandydatów i sposobu ich przyjmowania św. Franciszek nakazuje, by nowicjusze otrzymali „ubiór na czas próby, mianowicie dwie tuniki bez kaptura, pas, spodnie i kaparon sięgający do pasa, chyba, że czasem ci ministrowie uznają wedle Boga, co innego za stosowne”. Po ukończeniu roku próby bracia przyrzekali posłuszeństwo i że na zawsze będą zachowywać życie zakonne i Regułę. Wtedy otrzymywali strój: „a ci, którzy już przyrzekli posłuszeństwo, niech mają jedną tunikę z kapturem, a ci, którzy by chcieli, drugą bez kaptura. Ci, których zmusza konieczność, mogą nosić obuwie. Wszyscy bracia niech noszą odzież prostą i skromną. Z błogosławieństwem Bożym mogą ją łątać zwykłym płótnem lub kawałkami innej materii. Upominam ich i zachęcam, aby nie gardzili i nie sądzili ludzi ubranych w miękkie i barwne szaty, spożywających wyszukane potrawy i napoje, lecz niech każdy raczej samego siebie sądzi i sobą gardzi”⁶.

Analogicznie, z nieistotnymi zmianami opisuje te same sprawy *Reguła niezatwierdzona*: „Bracia na własność posiadać będą jedynie dwie tuniki bez kaptura, sznur, spodnie i kaparon sięgający do pasa. (...) Inni zaś bracia, którzy przyrzekli posłuszeństwo, niech mają jedną tunikę z kapturem i – jeśli zachodzi potrzeba – drugą bez kaptura, sznur i spodnie. I wszyscy bracia niech noszą suknie ubogie i mogą je łątać, z błogosławieństwem Bożym, lichym płótnem lub

⁴ *Relacja Trzech Towarzyszy*, [w:] *Źródła franciszkańskie*, Kraków 2005, s. 1475.

⁵ Tomasz z Celano, *Życiorys*, ss. 458–459.

⁶ *Reguła i Konstytucje Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych Świętego Ojca Franciszka*, Niepokalanów 1986.

innymi kawałkami”⁷. Kaparon był to wielki kaptur, używany przez wieśniaków dla ochrony od deszczu. Kaparon wkładany był na okrycie głowy. Nie za bardzo wiadomo, jak dokładnie wyglądał kaparon. Tuniki były robione na bazie krzyża z materiału „workowego”. Wydaje się, że materiał tkano z grubego lnu, tworząc prostą płachtę z dużymi oczkami, którą później krojono na mniejsze części.

Strój pierwszych franciszkanów zwanych pokutnikami był przede wszystkim wyrazem postawy ascetycznej. Również poprzez ubogi strój bracia pokutnicy chcieli solidaryzować się z najuboższymi warstwami społeczeństwa, z żebrakami i biednymi, aby w ten sposób upodobnić się do Chrystusa. Franciszkanie więc mieli nosić stroje takie, jakie mieli żebracy, czyli szaty jak najbardziej siermiężne i ascetyczne, które jednak miały spełniać funkcję habitu. Pierwsi franciszkanie mogli (nie musieli) posiadać kaparon, który był powszechnie używany przez społeczeństwo i był wykonany z lepszego płótna. Tuniki dopiero nieco później były zaopatrywane w kaptury (i dopiero wtedy upodobniły się do dzisiejszych habitów).

Do wiedzy źródłowej nawiązali m.in. znani artyści malarze z tamtego okresu. Cimabue i Giotto w słynnych malowidłach asyjskich, padewskich i florencyjskich ubiór św. Franciszka ukazali jako jednoczęściowy. O wiele starsza tradycja ikonograficzna uwzględnia jednak dwie części habitu. Oprócz tuniki opartej na kroju krzyża łacińskiego zawiera kaptur z niewielką narzutą, okrywającą ramiona i spływającą po plecach. Wersja ta, znamionująca wiele najstarszych obrazów przedstawiających Poverella, m.in. w Capella di S. Gregorio Magno w Subiaco oraz w niewielkim klasztorze franciszkańskim w Greccio, ma szczególną wartość, została bowiem utrwalona przez artystów prawdopodobnie jeszcze za życia Świętego. Do wersji tej nawiązał nieznany „Mistrz św. Franciszka” na freskach w Bazylice św. Franciszka, również nieznany autor na obrazach Santa Maria degli Angeli w Asyżu i w Regia Pinacoteca w Perugii, a także Berlinghieri na obrazie w kościele św. Franciszka w Pescia i Deodato Orlandi, na malowidle ściennym w kościele w Lukce, ukazującym Świętego w kontekście Madonny i donatora. Tradycję tę rozpowszechniło wielu anonimowych malarzy włoskich XIII i XIV w., określanych jako primitivi.

Z wizerunków św. Franciszka i świętych franciszkańskich pędzla Simone Martiniego (XIV w.) wynika, że pod habit nie wkładano bielizny, ponieważ nie widać żadnych rękawów koszuli. Nie widać żadnej bielizny przez dziurę w habitcie w scenie, w której św. Franciszek pokazuje stygmat.

Analizując opisy habitu franciszkańskiego z początków zakonu (XIII w.), obserwując różne freski przedstawiające św. Franciszka i jego pierwszych braci, nie można powiedzieć jednoznacznie, jak dokładnie wyglądał habit w tamtym

⁷ *Reguła niezatwierdzona*. [w:] *Źródła franciszkańskie*, Kraków 2005, ss. 98–99.

okresie, jeszcze trudniej jest określić kolor habitu. Św. Franciszek nie pisze w regule, jaki powinien być kształt habitu ani kolor. Elementem, na który zwraca uwagę, jest jakość habitu, który powinien być ubogi, a więc z taniego materiału. Najtańszym materiałem w ówczesnym świecie było tzw. szare płótno.

Istotnym dokumentem jest zachowany do dziś habit świętego Zakonodawcy, znajdujący się wśród bezcennych, nielicznych pamiątek w zbiorach asyjskiego Sacro Convento. Tunika ta, koloru szarego z odcieniem wpadającym w kolor brunatny (być może to wynik czasu) jest bez kaptura. Według przekazów należała do św. Franciszka. Jest wykonana z niefarbowanej wełny, częściowo uzupełnionej lnem. W obecnym wyglądzie brakuje lewego rękawa. W jego miejscu została przyszyta lniana kieszeń. Wiele dużych ubytków tuniki połatane zostało łatami pochodzącymi z płaszcza św. Klary. Tunika ma długość od ramion 126,5 cm, szerokość w górnej części 97 cm, a w dolnej 167 cm. Mimo, że strój ten wcześniej utożsamiany był z kapturem, tzn. wierzchnim nakryciem głowy i ramion, to jednak nie odpowiada do końca tej identyfikacji, ponieważ posiada rękawy i jest bez kapuzy. Trudno jest więc jednoznacznie go określić. Najlepszym określeniem wydaje się być nazwa suknia lub habit, ponieważ pozwala nam to ustalić, do czego wcześniej używany był ten strój⁸.

2. Habit franciszkański w dokumentach zakonu (XIII–XX w.)

Gdy św. Antoni postanowił wstąpić do franciszkanów, ceremonia jego przyjęcia była bardzo skromna. Jak podają źródła, w obecności tych, którzy przez całe lata dzielili z nim życie, zdjął białą szatę augustianów i włożył szorstki habit koloru popiołu, przewiązując się w pasie sznurem⁹.

W 1240 r. papież Grzegorz IX nakazał franciszkanom z niektórych prowincji włoskich nosić habitury koloru białego z domieszką czarnego (chodzi o jaśniejszy odcień koloru szarego).

Kolor tuniki został ustalony, w myśl *Konstytucji Narbońskich Zakonu Braci Mniejszych* (z roku 1260), jako inny od czarnego i białego, a więc *de facto* szary¹⁰. W ten sposób franciszkanie wpisali się w średniowieczny Kościół jako szarzy bracia. Potwierdza to również nazewnictwo franciszkanów angielskich – *grey friars*, *Greyfriars*, czyli szarzy bracia. Ta popularna i historyczna nazwa franciszkanów (konwentualnych i obserwantów) w Anglii, Szkocji i Irlandii zo-

⁸ Mechthild Flury-Lemberg, *Textile Conservation and Research: a Documentation of the Textile Department on the Occasion of the Twentieth Anniversary of the Abegg Foundation*, Bern 1988.

⁹ V. Gamboso, *Życie św. Antoniego*, Wrocław 1995, s. 27.

¹⁰ *Constitutiones Narbonenses*, „Archivum Franciscanum Historicum” 34(1941), ss. 37–94, 284–319.

Historia habitu franciszkańskiego

stała wzięta od koloru jasnoszarego, później ciemniejszego habitu. Używana była do kasaty zakonów, w tym franciszkanów przez króla Henryka VIII¹¹.

Konstytucje Farinariae, ułożone na Kapitule Generalnej w Asyżu 1354 r. za generała Wilhelma Fariniera, zawierały istotne informacje dotyczące ubioru franciszkańskiego. Wg tych konstytucji sukno na habit powinno być surowe, tanie i ubogie. Należało unikać używania lepszej jakości sukna. Kolor sukna nie powinien być ani zbyt biały, ani czarny (a więc szary), a „w żadnym razie nienakrapiany różnymi kolorami”. Kaptur miał sięgać do pasa. Na strój zakonny składało się także tzw. *mantellum* czyli wierzchnie okrycie (coś w rodzaju peleryny). Nie mogło ono sięgać do ziemi. Krój habitów powinien być jednokształtny i jednolity. Konstytucje nakazywały zakonnikom spać w habicie przepasanym paskiem. Kto spał bez habitu, następnego dnia miał jeść siedząc na ziemi. Bielizny cienkiej nie wolno było nosić¹².

Szary kolor habitów w okresie XIV i XV wieku potwierdzają liczne wizerunki i freski, przedstawiające świętych franciszkańskich. Habit św. Jana Kapistrana przechowywany w Chiesa Nuova w Asyżu jest koloru jasno szarego.

Szesnasty wiek zastał wszystkich braci mniejszych w habicie koloru szarego. Chociaż zgodnie z przepisami *Konstytucji Alexandrinae* zatwierdzonych na Kapitule Generalnej w Terni w 1500 r. przez generała Delfiniego i zaaprobowanych w 1501 r. przez papieża Aleksandra VI kolor habitów zbliżał się raczej do białego niż czarnego¹³. Z kolei *Konstytucje Pianaie* z 1565 r. przyjęte przez generała Antoniego de'Sapienti na kapitule we Florencji i zatwierdzone przez Piusa IV, nakazywały, aby habit były wykonane ze zwykłego, ciemnego płótna (chodziło o ciemnoszary kolor)¹⁴.

W czasach późniejszych wraz z wewnętrznymi przemianami, podziałem zakonu i powstawaniem kolejnych rodzin franciszkańskich zmieniał się kolor i krój szaty, używanej przez poszczególne grupy zakonne. Obserwanci nosili tuniki obcisłe, natomiast habit konwentalnych były obszerne i przypominały krojem dzisiejsze alby. Spory pomiędzy obserwantami i konwentalnymi, a później kapucynami o krój i wygląd franciszkańskiego habitu doprowadziły do ostrej reakcji papieża Aleksandra VII, który w dekretach z lat 1658 i 1663 zakazał którejkolwiek z trzech rodzin franciszkańskich twierdzić, że habit przez nich noszony jest identyczny z habitem św. Franciszka¹⁵.

¹¹ L. Moulin, *Życie codzienne zakonników w średniowieczu (X–XV wiek)*, Warszawa 1986, s. 9, 18, 181.

¹² *Constitutiones generales Ordinis Minorum, dictae Farinariae*, „Archivum Franciscanum Historicum” 35(1932), ss. 82–112, 177–221.

¹³ *Constitutiones Alexandrinae*, Romae 1501.

¹⁴ *Constitutiones Pianaie*, Bononiae 1565.

¹⁵ J. Makarczyk, *Habit*, „Nasze Życie” 57(1995), Łódź, s. 18.

*Konstytucje Urbańskie*¹⁶, zatwierdzone w 1628 r. na kapitule w Rzymie przez generała Franceschiniego oraz przez papieża Urbana VIII dla Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych jasno określały, jak powinien wyglądać ubiór braci. Przede wszystkim nakazywały, aby strój był prosty „tak, aby żadnych cech próżności i światowej elegancji na sobie nie nosił”, bez żadnych dodatków i ozdób. Habit powinien być koloru popielatego, chociaż w okresie lata można było używać jaśniejszych odcieni, wpadających nawet w kolor biały. Konstytucje te szczególnie zwracały uwagę na to, aby „bracia jednakowo się ubierali, a w zewnętrznym szczególnie odzieniu trzymali się ściśle jednego kształtu, tak co do koloru i materii, jako też co do formy”. Tunika zewnętrzna powinna być odpowiedniej długości, ani za krótka, ani za długa, po bokach nie mogła mieć przecięć (kieszeni), podobnie tunika wewnętrzna. Kaptur według wskazań powinien przede wszystkim odznaczać się skromnością i mieć z przodu formę owalną, a z tyłu formę stożkową sięgającą do pasa. Część nakrywająca głowę miała być okrągła. Pasek winien być zrobiony z wełny albo z nici i nie powinien być zbyt cienki, ani zbyt gruby, dostosowany do stanu zakonności bez żadnych ozdób i wzorów artystycznych.

Konstytucje Urbańskie zezwalały braciom nosić peleryny w kościele, na procesjach i w innych miejscach. Peleryny powinny być koloru popielatego, a ich szerokość nie mogła przekraczać trzech łokci. Magistrowie teologii mogli nosić czarne birety, ale tylko, gdy *odbierali znaki swojego doktoratu oraz w czasie dysputy i kazania*. Przepisy zezwalały też wszystkim braciom nosić tzw. „piuski – ich wielkość nie powinna przekraczać szerokości trzech palców”. Pod habitem można było nosić koszulę, lecz nie mogła ona wystawać na zewnątrz i powinna być koloru białego. Można przyjąć, że koszulę w początkowej fazie istnienia zakonu, kiedy przepisy były surowsze, sztyto z płótna niebielonego, surowego i była długa do kolan. Prawdopodobnie już wcześniej niż w XVII w. wchodziła w skład ubioru braci, zwłaszcza na terenach, gdzie klimat był chłodniejszy, szczególnie w zimie. W skład ubioru wchodziły również sandały. Inne ubrania zewnętrzne powinny być koloru popielatego. Obowiązkiem każdego przełożonego klasztoru było zatroszczyć się o odpowiedni ubiór dla swoich podwładnych, w przeciwnym razie mógł być pozbawiony swojego urzędu.

Już pod koniec XVIII w. czarny kolor habitu był spotykany coraz częściej. W 1771 r. we Francji, gdy nastąpiło przyłączenie ośmiu prowincji obserwancjickich do gałęzi konwentualnych, papież Klemens XIV nakazał, aby bracia z przyłączonych prowincji nosili czarne habitury. W czasie kapituły braci konwentualnych

¹⁶ *Constitutiones Urbanae Fratrum Ord. Min. Conv. S. Francisci, Romae 1628.*

Historia habitu franciszkańskiego

w Rzymie nowo wybrany generał Ludwik Marzoni przyobłócił w habit konwentualny trzech pierwszych braci z dawnych prowincji obserwantów francuskich¹⁷.

Podobną praktykę noszenia czarnego habitu stosował papież Klemens XIV (Lorenzo Ganganelli). Był on znanym na owe czasy teologiem franciszkańskim i wywodził się z gałęzi konwentualnej. W 1759 r. został wyniesiony do godności kardynalskiej. Gdy w 1769 r. odbywało się konklawe, na którym został wybrany następcą św. Piotra, biorąc w niej udział, był ubrany w czarny habit. Zresztą wkładał taki habit w każdy piątek do końca swego życia (+ 1774).

W 1772 r. niemiecka kapituła prowincjalna Prowincji Argentina, której obrady odbywały się w Offenburgu podjęła decyzję o zmianie koloru habitu. Obowiązującym strojem dla całej prowincji stał się habit koloru czarnego. Pod koniec XVIII w. we franciszkańskich prowincjach we Francji, w Niemczech, później we Włoszech, w większości prowincji, a ostatecznie w całym zakonie czarny kolor habitów zadomowił się na stałe.

Trudno jest jednoznacznie powiedzieć, czym tak naprawdę podyktowana była zmiana koloru habitów z szarego na czarny. Niektórzy historycy są przekonani, że zmiana ta spowodowana była przede wszystkim względami ekonomicznymi. Trudności w nabyciu szarego płótna, które z kolei powodowało podnoszenie cen, mogły w pośredni sposób wpłynąć na zmianę. Jednak wydaje się, że jest to zbyt błahy powód, by zmieniać tak starą i potwierdzoną historycznie tradycję zakonu. Być może zmiana była podyktowana ówczesną modą, która wkradała się do klasztorów. Kto wie?

W XIX w. czarny kolor habitów braci mniejszych konwentualnych był już normą. Generał zakonu Nicola Papini w książce biograficznej o św. Franciszku, wydanej w latach 1825–1827 napisał, że habit franciszkanów zaczął zmieniać się w XVI w. od białego do szarego, a pod koniec XVII w. od szarego do czarnego¹⁸.

W 1924 r. kapituła generalna pośród wielu spraw, którymi się zajęła, podjęła bardzo ważną dyskusję dotyczącą habitu. Problem polegał na tym, że ówczesne *Konstytucje Urbańskie* obowiązujące *de facto* od 1628 r. (choć z późniejszymi modyfikacjami), nie określały ściśle franciszkańskiego stroju. Generalnie chodziło o kolor habitu, który w obowiązujących konstytucjach był określony jako popielaty, a w rzeczywistości żaden franciszkanin habitu o takim kolorze nie nosił. W tym czasie habit używany przez braci był czarny. Został wprowadzony w niektórych prowincjach już pod koniec XVIII w., a w całym zakonie ostatecz-

¹⁷ J. Odoardi, *Bracia Mniejsi Konwentualni. Geneza i ewolucja od w. XIII do 1517 oraz historia nowożytna (1517–1976)*, [w:] W. Di Fonzo, J. Odoardi, A. Pompei [red.], *Bracia Mniejsi Konwentualni – Historia i życie (1209–1976)*, Niepokalanów 1988, ss. 170–172.

¹⁸ N. Papini, *Storia di S. Francesco*, Foligno 1825–1827.

nie około 1800 r., nie bez zastrzeżeń i oporu przełożonych. Rozpowszechnił się nie tyle prywatnie, co raczej zwyczajowo. Chcąc od strony formalnej rozwiązać ten problem kapituła zleciła nowemu generalowi Alfonsowi Orlichowi rozważne i gruntowne zbadanie tej sprawy oraz rozsądne rozwiązanie jej „ku pożytkowi i chlobie naszego Zakonu”. W 1927 r. generał rozesłał do wszystkich braci w zakonie list z zapytaniem dotyczącym habitu: czy zachować obecny habit oraz jasno i wyraźnie zaznaczyć to w nowych konstytucjach, jednocześnie zrywając z wielowiekową tradycją, czy powrócić do dawnego naszego, a jeśli tak, to w jaki sposób to uczynić, stopniowo czy częściowo?

Z relacji generała wynikało, że opinie na ten temat były podzielone. Jedni nie chcieli żadnej zmiany, inni bardzo pozytywnie przyjęliby powrót do dawnego habitu. Sam generał optował się za powrotem do pierwotnego habitu, który bardziej odpowiadał charakterowi franciszkańskiemu, który uświęciła historia. Jednocześnie świadczą o tym zabytki sztuki i literatury, relikwie świętych, a nawet specjalne wyrażenia w języku różnych narodów. Samo zaś przyjęcie dawnego habitu mogłoby przyczynić się do rozrostu i chluby naszego zakonu. Każdy brat począwszy od nowicjusza został zobowiązany do dania pisemnej odpowiedzi¹⁹.

Dla jasności i orientacji wszystkich, do których miał dotrzeć list, generał zamieścił końcową uwagę: „Barwą tradycyjną naszego Zakonu, zachowaną dotychczas przez Biskupów i Kardynałów (naszego Zakonu) była barwa popielata, wpadająca w czarną. Sukno nie bardzo lekkie. Kształt tuniki prosty, bez zbytnej liczby fałdów. Kapturek wygodnie osłaniający głowę; kaptur z tyłu trójkątny, spadający do pasa, z przodu sięgający do połowy między szyją a paskiem, po bokach zaś do połowy”.

Mimo, że generał Orlich był za powrotem do tradycji i koloru popielatego habitów, to jednak większość braci w ankiecie opowiedziała się za pozostaniem przy ówczesnej czarnej barwie. Odpowiadając na to kapituła generalna, uchwalająca w 1930 r. nowe konstytucje (zatwierdzone w 1932 r. przez papieża Piusa XI), również przyjęła czarny kolor habitów za obowiązujący w zakonie braci mniejszych konwentualnych. Nowe konstytucje ujmowały kwestię ubioru w następujący sposób: „Odzienie braci wierzchnie i spodnie mają być skromne, zakonne i proste tak, aby nie nosiło żadnych cech próżności, elegancji lub zbytku. Ubranie wierzchnie składa się z tuniki, kaptura, paska, obuwia, pończoch i kapelusza. Wolno też nosić płaszcz, ale prosty. Co do materii, barwy i kroju odzienia zewnętrznego należy ściśle zachowywać następujące przepisy: materiał ma odpowiadać zakonnemu ubóstwu i skromności; kolor ma być czarny; krój nie ma

¹⁹ Archiwum Franciszkanów w Krakowie (dalej AFK), *List Ministra Generalnego do braci Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych z 8.12.1927 r.*

Historia habitu franciszkańskiego

nosić na sobie żadnych cech próżności i elegancji. Na pasku wszyscy bracia, jakiegokolwiek godności, obowiązani są nosić zawsze koronkę franciszkańską Najświętszej Maryi Panny²⁰.

Obecnie bracia mniejsi konwentualni powszechnie znani są jako rodzina franciszkanów w czarnym habicie z białym sznurem, chociaż ostatnie konstytucje dopuszczają również popielatą barwę habitu. *Konstytucje Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych Świętego Ojca Franciszka* zatwierdzone w 1984 r., a obowiązujące od 1985 r. o habicie mówią, że składa się z tuniki z kapturem czarnego koloru i białego paska. W niektórych krajach, dla słusznej przyczyny, uznanej przez generała, za zgodą jego rady, można nosić habit koloru popielatego²¹. W ostatnich latach prowincje i kustodie misyjne za obowiązujący kolor habitu przyjęły barwę popielatą. Również niektóre prowincje, korzystając z możliwości, jaką dają obowiązujące konstytucje, podjęły decyzje o zmianie koloru habitów z czarnego na popielaty.

3. Habit franciszkanów w Polsce

Franciszkanie średniowieczni w Polsce nosili habitury siwe z pasem i przyszytym do tuniki kapturem. Próbując zinterpretować kolor określany jako siwy wydaje się, że był to odcień koloru szarego, jaśniejszy lub ciemniejszy, w zależności od jakości płótna. Niemniej jednak należy jednoznacznie przyjąć, że nie był to kolor czarny ani brunatny. Były przypadki wyłamania się od tych zasad. Niektórzy bracia używali habitów w niewłaściwych kolorach (może czarny, może brunatny), co było surowo karcone. Niewłaściwe barwy często stosowano jako podszewki. Ze względu na chłodny klimat powszechnie noszono tzw. kaftany, które mogły przypominać peleryny lub wierzchnie narzuty. Używano również cienkich koszul. Za pasem noszono albo oręż (np. nóż), co z czasem było surowo zakazywane, albo tzw. tabliczki do zbierania jałmużny²².

W XVI i XVII w. franciszkański strój zakonny nie uległ modyfikacji się i składał się z habitury koloru popielato-siwego z pasem i kapturem, chociaż w różnych okresach zakonnicy zaopatrywali się w pewnego rodzaju dodatki do zasadniczego stroju. Początkowo używano tzw. kaftanów, podobnie jak we wcześniejszym okresie. W XVI i XVII w. weszło w zwyczaj używanie biretów i kapełuszy, natomiast unikano noszenia kapturów. Zwyczaj ten rozpowszechnił się szczególnie w prowincji ruskiej w czasie wojen, jednak szybko nakazano powrót

²⁰ *Constitutiones Ord. Fr. Min. S. P. F. Conventualium ad Codicem Iuris Canonici conformatae*, Romae 1932.

²¹ *Reguła i Konstytucje Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych Świętego Ojca Franciszka*, Niepokalanów 1986.

²² K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, Kraków 1937, t. 1, s. 189.

do starych tradycji noszenia pełnego stroju z kapturem, a kapelusze pozwolono używać tylko w obrębie posesji klasztornej. Zdarzało się, że zakonnicy (najczęściej gwardianie) używali bardzo wyszukanych i drogich materiałów na habity. Na koszulach wkładanych pod habity wyszywano piękne wzory oraz powszechnie używano ozdobnych elementów (złote lub srebrne broszki)²³.

Pewnych informacji dotyczących ubioru pod koniec XVI w. dostarczają nam spisy rzeczy, używanych przez gwardiana i innych zakonników w klasztorze w Krośnie. Gwardian wspomnianego klasztoru, Andrzej Wilczek posiadał w użyciu następujące ubrania i rzeczy: kapę chórową z kapturem i paskiem (2 szt.), tunikę letnią bez kaptura, tunikę podszytą skórą, płaszcz, trzy pary rękawic, jedną parę rękawic skórzanych na zimę, pończochy, okrycie nóg (spodnie) ze skóry koziej, birety (6 szt.), trzy pary półbutów z płótna, pończochy zimowe, skórzaną czapkę, koszule (32 szt.), podkoszulki (26 szt.), kołnierzyki (20 szt.), rękawiczki z wełny, wełniane nakrycia głowy, osiem par butów. Podobnie rzeczy posiadał prokurator klasztoru Walenty z Krakowa: dwie kapy chórowe z kapturami i paskami, tunikę bez kaptura, birety (2 szt.), trzy pary półbutów z płótna, pończochy zimowe, podkoszulki (20 szt.), cztery pary półbutów z tkaniny podobnej do wełny, koszule (12 szt.), wełniane nakrycia głowy (6 szt.), rękawiczki zimowe. Kaznodzieja posiadał następujące ubrania: kapę chórową z kapturem i paskiem, tunikę bez kaptura, dwa birety, dwie pary półbutów z płótna, rękawiczki zimowe, koszule (12 szt.), podkoszulki (15 szt.), trzy pary półbutów z tkaniny podobnej do wełny, wełniane nakrycia głowy (6 szt.), czapkę skórzaną. Podobne rzeczy posiadał kantor, tylko w mniejszych ilościach²⁴.

Te spisy posiadanych ubrań bardzo ułatwiają ustalenie, w co się ubierali zakonnicy na przełomie XVI i XVII w. Przepisy zakonne jasno określały, jakie rzeczy powinien posiadać zakonnik oraz w jakich ilościach. Wszelkie nadużycia były karane. W XVII w. do powszechnego użytku weszło noszenie trzewików, chociaż w ramach reformy próbowano bez skutku wprowadzić noszenie sandałów. Zasadą praktykowaną było noszenie obuwia skromnego i prostego. W tym samym okresie powszechnie wprowadzono w klasztorach tzw. *vestiarium*, czyli konkretną kwotę pieniędzy przeznaczoną na ubrania dla każdego zakonnika. W 1659 r. w prowincji ruskiej kwota ta wynosiła nie więcej niż 6 złp. Przełożeni, kaznodzieje i lektorzy mieli prawo do większego *vestiarium*. Oczywiście bracia nie otrzymywali tych pieniędzy, lecz prosili odpowiedzialnego brata o kupienie potrzebnej rzeczy, odpowiedzialnym zaś za to był przeważnie gwardian²⁵.

²³ Tamże, t. 2, s. 208.

²⁴ AFK, *Via et methodus visitationis cura P. Joannis Donati Caputo Provincialis Poloniae ... incepta Cracoviae die 22 Octobris A. D. 1598.*

²⁵ K. Kantak, *Franciszkanie*, t. 2, s. 208, 402.

Historia habitu franciszkańskiego

Na początku XVII w. w prowincji polskiej franciszkanów próbowano wprowadzić zwyczaj noszenia płaszczów tzw. włoskich (*pallium*). Zwyczaj ten należy wiązać bezpośrednio z reformą, która miała miejsce w tym okresie w klasztorach braci konwentualnych. Tzw. konwentualni reformowani chcieli, aby jednym z zewnętrznych wyrazów reformy było noszenie długich płaszczów. Ten zwyczaj chcieli wprowadzić we wszystkich klasztorach, również w tych, które nie były przychylnie reformie. Spór toczył się podczas kapituły prowincjalnej w 1626 r. w Krakowie, na której prowincjałem został wybrany Adrian z Ilży Bartkowicz, zwolennik reformowanych. Przeciwnicy noszenia płaszczów skłaniali się ku reformie życia zakonnego, ale „bez nowości w ubraniu i noszeniu długich bród”. Twierdzili, że ani *Reguła*, ani *Konstytucje*, ani dawny zwyczaj nic nie mówiły o płaszczach. Nadto, gdy w Rzymie próbowano wprowadzić zmiany w ubiorze w ramach reformy, tzn. noszenie płaszczów, sandałów i krótkich kapturów papież Urban VIII zakazał natychmiast takich praktyk. Reformowani natomiast przedstawiali swoje racje twierdząc, że długie płaszcze zwane *mantellami* zwyczajowo noszone były przez obserwantów i kapucynów, a tradycja taka brała się jeszcze z czasów św. Franciszka. Ponadto zwyczaj ten został zaakceptowany w Polsce przez generała Jakuba Montanarięgo w 1622 r. i własnoręcznie podpisany przez wielu franciszkanów. Ponieważ żadna ze stron nie zgadzała się na proponowane warunki, spór pozostawiono do rozstrzygnięcia biskupowi krakowskiemu. Wspomniane płaszcze miały następujący wygląd: „płaszcze powinny sięgać poza kolana na 4 lub 5 palców, a zapinane były przy szyi haftkami wykonanymi z żelaza, a w rozpiętości nie powinny przekraczać połowy obwodu koła”²⁶.

Uchwały kapituły prowincji polskiej z 1636 r., gdy urząd prowincjała piastował Modest Wybranowski, zabroniły szycia habitów ze specjalnego sukna tzw. *merelano* lub *medzelano* lub innego podobnego delikatnego materiału. Kapituła nakazała używać do szycia habitów grubego płótna. Nie można było także stosować wyszukanych kolorów: „pogodnych albo ciemnego, albo błyszczącego, lecz płótno powinno być koloru popiołu”. Kaptur natomiast nie mógł sięgać z przodu do pasa, lecz powinien być trochę krótszy. Tylne części kaptura miała sięgać do paska. Zabroniono nosić białych pasków, kolor paska powinien być *rudis* czyli surowy i nieobrobiony. Nie wolno było na pasku zawieszać kluczy ani nożyka²⁷.

Dnia 19 marca 1668 r. na kongregacji w Międzyrzeczu (prowincja ruska) prowincjał Woydyłowicz zakazał również używania do szycia habitów delikat-

²⁶ A. Karwacki, *Materiały do historii Prowincji i konwentów OO. Franciszkanów w Polsce, Litwie i Rusi*, t. 7, ss. 196–199 (rkps w AFK).

²⁷ AFK *Acta provinciae Maioris et Minoris [Poloniae] Fr[atrum] Minorum Conventu[alium] [S.] Francisci conscripta sub [.] [.] Adm. R. P[at]ris Modesti Sebastiani Wybranowski S.T.D. Ministri Provincialis in Capitulo Culmensi electi Die 15 Octobris A.D. 1636*, ss. 128–138; A. Karwacki, *Materiały*, t. 7, s. 212.

nego sukna tzw. *merelano*. Materiałem odpowiednim na habity według wspomnianego prowincjała powinno być sukno. Przyjęto również zasadę dotyczącą kroju habitów – powinien być taki sam u wszystkich²⁸.

W 1672 r. zostało wydane drukiem dziełko pt. *Libellum famosum*, napisane przez bernardyna Seweryna Czajkowskiego przeciwko franciszkanom. Autor, były franciszkanin, ośmieszał zakon franciszkanów w oczach ludzi, pisząc, że to bernardyni są prawdziwymi synami św. Franciszka. W ten sposób zachęcał do przechodzenia lub wstępowania do bernardynów. W proteście franciszkanie na swoją obronę przytaczali przepisy kościelne, jakie powinny obowiązywać przy przejściu z jednego zakonu do drugiego. Przepisy te nakazywały uzyskanie pozwolenia od przełożonych oraz zalecały ceremonię zdjęcia dawnego habitu i nałożenia nowego. W tej relacji ważny jest przekaz o tym, że habit bernardynów różnił się od franciszkańskiego tylko krojem, a kolor pozostawał ten sam (szary)²⁹.

Dekrety kongregacji prowincji ruskiej z 3 lipca 1694 r., odbytej w klasztorze św. Antoniego we Lwowie w czasie urzędowania prowincjała Antoniego Cyryny, jednoznacznie nakazywały, aby kolor sukna na habity był ciemno popielaty³⁰. W 1703 r. ruski prowincjał Ludwik Karsza ganił wszelki zbytek w habitach i zakazywał zakonnikom *strojenia się*³¹. Podobnie prowincjał litewski Benedykt Bogdał na kapitule w 1693 r. w Grodnie nakazał nosić habity zakonne jednokolorowego koloru, ponieważ nie było to przestrzegane. W tym celu nakazano, aby każdy klasztor zamawiał płótno na habity u tego samego *fabrykanta*³².

Wizytacja prowincji ruskiej, przeprowadzona przez Ludwika Elbinga w 1717 r., wykazała wiele nadużyć w kwestii ubioru zakonników, tak u gwardianów, jak i u podwładnych³³. W związku z nadużyciami w tej materii kapituła prowincjalna w Krzemieńcu w 1717 r. postanowiła wprowadzić surowe przepisy. Przede wszystkim ustalono wysokość *vestiarium*; nowy habit można było dostać raz na dwa lata; inne ubrania i bieliznę można było otrzymywać według potrzeb³⁴.

²⁸ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej BZNOW), *Przywileje, akta, inwentarze, zapiski itp. sprawy klasztoru OO. Franciszkanów w Przemysłu (XVII–XVIII)*. Zbiór A. Czołowskiego – sygn. 9615 II, kart. 100.

²⁹ A. Karwacki, *Materiały*, t. 7, ss. 231–232.

³⁰ BZNOW, *Przywileje, akta, inwentarze*, kart. 312.

³¹ Tamże, kart. 319.

³² A. Karwacki, *Materiały*, t. 6, s. 61.

³³ AFK *Acta Almae Provinciae Russiae Ord. Min. S. Francisci Conventualium tempore actualis Visitationis A. R. P. M. Ludovici Elbing Patris Provinciae Poloniae, Guardiani Cracoviensis, praefatae vero Provinciae Russiae Commissarii et Visitatoris Generalis ac praesentis Capituli conscripta et connotata. Anno 1717*.

³⁴ AFK *Acta Almae Provinciae Russiae*; A. Karwacki, *Materiały*, t. 3, s. 73.

Historia habitu franciszkańskiego

Nieznaczone, chociaż istotne zmiany w ubiorze, nastąpiły w XVIII w. Coraz częściej można było spotkać w klasztorach zakonników noszących czarne habitę. Początkowo było to surowo zabronione, jednak z czasem praktyka ta upowszechniła się, a na stałe weszła w użycie, gdy prowincjałowie oficjalnie zgodzili się na nią. Jeszcze na kapitule w Warszawie w 1727 r. prowincjał Konstanty Kossowski surowo zakazał używania habitów innego koloru niż popielatego, a gdyby ktoś nosił czarny, nakazywał zabranie go³⁵.

W połowie wieku powszechnie zaczęto używać płaszczów na wzór włoski³⁶. W prowincji ruskiej pozwolenie takie wprowadził w życie prowincjał Dionizy Goyski w 1756 roku³⁷. Podobnie w prowincji litewskiej pod koniec XVIII w. (1785 r.) ówczesny prowincjał Chryzolog Jankowski przywrócił praktykowany wcześniej zwyczaj noszenia płaszczów. Jednocześnie nakazał zakonnikom wychodzić poza klasztor tylko w płaszczach. Wydaje się, że wtedy bracia w prowincji litewskiej już powszechnie używali habitów koloru czarnego. Nie ma jednoznacznego stwierdzenia, że tak było, chociaż wytyczne wspomnianego wyżej prowincjała co do noszenia piusek w czasie procesji jednoznacznie określały wygląd i kolor piusek, który zapewne był dostosowany do koloru habitów. Pisał wtedy prowincjał: „na procesjach wszyscy bracia mają nakrywać głowy kapturem; w lecie na głowach nosić powinni galeros tzn. okrągłe piuski bez ozdób, czarne”³⁸.

W związku z nowym stylem bycia, propagowanym w XVIII w., kiedy to dużą wagę przywiązywano do wyglądu zewnętrznego, w zakonie pojawiało się wiele nadużyć. Zakonnicy przesadzali w ubiorze kupując najdroższe i najlepsze sukna na habitę. Powszechnie zaczęto używać drogich kapeluszy, trzewików i niespotykanych dotąd skarpet. Wszystkie te nadużycia, sprzeciwiające się duchowi ubóstwa, starano się niwelować oraz wprowadzać surowe kary za niedostosowanie się do przepisów zakonnych. Podobnie prowincjał litewski Tomasz Misiewicz podczas kongregacji, która odbywała się 19 listopada 1738 r. w Grodnie, postanowił ukrócić nadużycia w ubraniu zakonnym, np. zakazał zgodnie z poleceniem konstytucji szycia przy habitach kieszeni czy otworów z boku na wkładanie rąk³⁹.

W 1767 r. prowincjał polski Pankracy Kalitowicz wydał *Ordinationes pro tota Provincia*, w których ganił zbytek w ubiorze niektórych zakonników. Zabronił używania habitów z wełny wielbłądziej z bocznymi otworami, przez które można było wkładać ręce do wewnątrz (*habitus camelinos cum aperturis adlaterilibus, quibus manus intrinsecus inferuntur*)⁴⁰.

³⁵ AFK *Acta conventus Veterosandecensis*, s. 36.

³⁶ B. Makowski, *Thesaurus Provinciae Poloniae*, Essen-Gdańsk 1995, t.1, ss. 85–91.

³⁷ A. Karwacki, *Materiały*, t. 3, s. 99.

³⁸ Tamże, t. 6, s. 78.

³⁹ Tamże, t. 6, s. 65.

⁴⁰ Tamże, t. 7, s. 571.

Specjalne przepisy dotyczące ubioru ustalono za prowincjała Barnaby Kędzierskiego. Jego zarządzenie z 5 listopada 1775 r. zawierało wiele uwag i upomnień odnośnie do ubioru zakonników w prowincji ruskiej. Prowincjał m.in. zabronił noszenia białych chustek na szyi, wyszukanych kolorów habitów, mankietów, kapeluszy świeckich, łańcuszków i ozdób przy zegarkach. Ten sam prowincjał, będąc świadkiem odkrycia w 1777 r. fresków w lwowskim kościele Św. Krzyża, potwierdził, że franciszkanie w połowie XVIII w. nosili jeszcze popielate habity. Na fresku przedstawione było męczeństwo franciszkanów w 1741 r. Męczennicy namalowani byli w habitach popielatych z krótkimi kapturami⁴¹.

Podobne przepisy i uwagi odnoszące się do habitów przypominał prowincjał Jan Tyneński na kongregacji prowincji ruskiej, zorganizowanej w Przemyślu w 1780 r. Ojcowie zebrani na kongregacji uchwalili, że habity mogły być uszyte z niewyszukanych tkanin – z prostego sukna przeworskiego lub z rewersy albo sai. Wszystkie klasztory w prowincji miały zaopatrywać się w tkaninę na habity w konwentach we Lwowie lub Zamościu⁴².

Trudno jest określić, kiedy tak naprawdę habit koloru czarnego na dobre zdomował się wśród franciszkanów w Polsce. Wydaje się, że był to długi proces, rozpoczęty już pod koniec XVIII w., szczególnie na tych terenach, gdzie dokonano rozbiorów i klasztory straciły bezpośredni kontakt z władzami zakonu. Ostatecznie prawodawstwo, które zostało narzucone przez zaborców, zwłaszcza józefinizm w zaborze austriackim, podporządkowało życie zakonne biskupom diecezjalnym, a co za tym szło, utrudniło swobodę życia w klasztorach we wszystkich wymiarach. Życie zakonników upodobniło się do życia księży diecezjalnych, stąd też ich strój przybierał wygląd stroju księży diecezjalnych.

W dziele *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, przygotowanym przez historyka z czasów saskich, księdza Jędrzeja Kitowicza (1728–1804), które zostało wydane w latach 1840/41, w rozdziale dotyczącym duchownych znajduje się wzmianka na temat franciszkanów, ich zwyczajów i co ciekawe, ich stroju. Należy dodać, że autor pod koniec XVIII w. przystąpił do porządkowania materiałów historycznych oraz notatek z ważnych wydarzeń, w jakich uczestniczył, gromadzonych od 1743 r. Zebrane spostrzeżenia i obserwacje sprawiły, że *Opis obyczajów* można uznać za najważniejszy przekaz na temat obyczajów w Polsce w czasach saskich. O franciszkanach pisze w następujący sposób: „Franciszkanie, co do reguły i obyczajności są takimi, jakimi dawniej byli; odmianę uczynili w sukni i w twarzy; na początku albowiem panowania Augusta III zażywali koloru ciemnopopielatego i nosili małe bródki; na końcu wzięli kolor w całe czarny

⁴¹ Tamże, t. 3, s. 115.

⁴² Tamże, t. 3, s. 119.

Historia habitu franciszkańskiego

i golą całą brodę. Są ludzie uczeni i pobożni; lubo zaś są *ex ordine mendicantium*, przy niektórych jednak klasztorach mają wioski funduszowe”⁴³.

Biskupi galicyjscy zgromadzeni na kongregacji we Lwowie w 1799 r. uchwalili przepisy dla zakonników zaboru austriackiego, którym podlegali według przyjętego prawa w całym Cesarstwie Austriackim. Takie prawa otrzymali również galicyjscy franciszkanie. W wytycznych biskupi zezwolili używania do pracy tzw. krótkich habitów, ale czarnych. Z tego wynika, że kolor czarny franciszkańskich habitów był już wtedy powszechnie używany.

W 1829 r. na kongregacji prowincji galicyjskiej ówczesny prowincjał Remigiusz Ziegiel przyjął uchwały dotyczące stroju. Każdy zakonnik mógł otrzymywać na 3 lata jeden habit zimowy i jeden letni, a także raz na 3 lata jedną „sukienkę” zimową i letnią (chodzi o rodzaj długiej koszuli) pod habit. Sukienka powinna być uszyta z mocnego płótna pospolitego. Wedle potrzeby zakonnicy mieli otrzymywać co roku dwie zwykłe koszule, jedno okrycie głowy, po dwa komplety pościelowe oraz solidne buty⁴⁴.

Na problem życia wspólnego, klauzury, ubioru, zaniedbań w klasztorach zwracała uwagę w omawianym okresie kongregacja prowincji galicyjskiej, odbyta 20 września 1840 r. za prowincjała Bonawentury Grochowskiego⁴⁵.

W XIX w. polscy franciszkanie powszechnie używali habitów koloru czarnego. Potwierdzają to najstarsze fotografie z kapituł prowincjalnych prowincji galicyjskiej oraz dokumenty archiwalne. Próbę przywrócenia pierwotnego, popielatego koloru habitu franciszkańskiego podjął pod koniec XIX w. reformator życia zakonnego i długoletni prowincjał w prowincji galicyjskiej franciszkanów, o. Samuel Rajss. Reforma, którą wprowadzał w życie, polegała przede wszystkim na powrocie w klasztorach do tzw. życia doskonale wspólnego oraz do ubóstwa i rezygnacji z posiadania prywatnych pieniędzy. Przeciwnicy reformy w liście do generała zakonu Bonawentury Soldatica z 4 października 1890 r. zarzucali o. Samuelowi Rajssowi, że w ramach reformy samowolnie zmienił krój habitu, a szczególnie kaptura, oraz że dokonał zmiany koloru habitu z czarnego na popielaty, na co oni nie chcieli się zgodzić⁴⁶. W odpowiedzi generał, mimo, że popierał reformę życia w klasztorach i podejmowane działania o. Samuela, to jednak dla dobra wspólnego zakonu i prowincji polecił, aby pozostawiono dawny krój i kolor habitu⁴⁷.

⁴³ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, [b.m.] 1840–1841.

⁴⁴ A. Karwacki, *Materiały*, t. 3, s. 169.

⁴⁵ Tamże, s. 181.

⁴⁶ AFK, *List o. Samuela Rajssa do o. Remigiusza Dudy z 8 listopada 1890 r.*, [w:] Teka personalna o. Samuela Rajssa, sygn. C-II.

⁴⁷ Tamże.

ADAM MĄCZKA OFMConv

* * *

Franciszkański strój przechodził różne przeobrażenia w ciągu wieków. Obecnie habity poszczególnych gałęzi franciszkańskich różnią się między sobą kolorem, krojem i dodatkami:

1. Bracia Mniejsi Konwentualni (OFMConv) – tunika czarna lub szara z kapturem, w pasie sznur (cingulum) o trzech węzłach symbolizujących złożone przez zakonnika śluby zakonne, a na sznurze z lewej strony koronka franciszkańska, w okresie zimowym czarna peleryna.

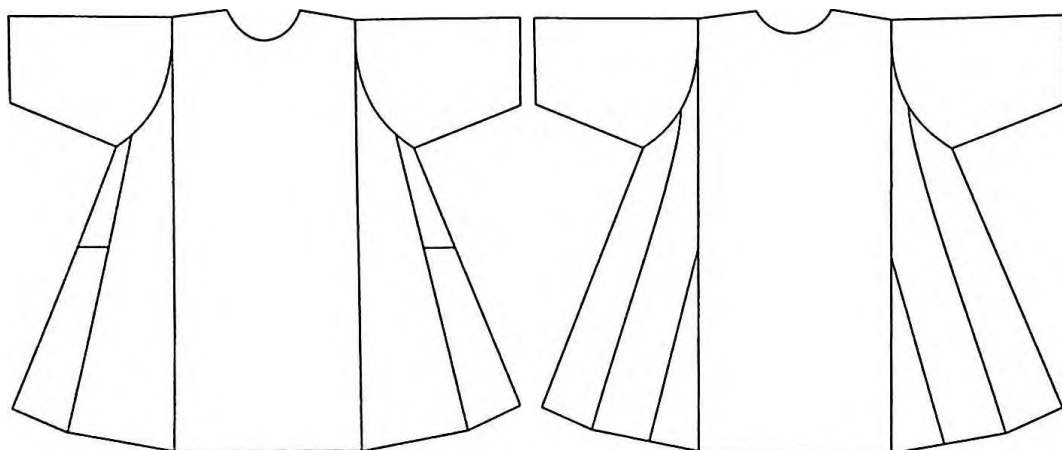
2. Bracia Mniejsi (OFM) – habit brązowy, kołnierz z kapturem z przodu okrągłym, z tyłu spiczastym, płaszcz w typie peleryny, w pasie sznur o trzech węzłach, a na nim z lewej strony różaniec lub koronka.

3. Bracia Mniejsi Kapucyni (OFMCap) – habit brązowy, spiczasty kaptur, peleryna długa do kolan, w pasie sznur z trzema węzłami po prawej stronie, a na nim z lewej różaniec.

Nie ulega jednak wątpliwości, że pierwotnym kolorem habitu franciszkańskiego był kolor szary (popielaty).

Aneks

Rys tuniki św. Franciszka, przechowywanej w Sacro Convento w Asyżu



PRZÓD

TYŁ

Ikonografie – linki (17.12.2007):

1) Giotto, Legenda św. Franciszka, (dobrze widoczne sandały):

http://www.wga.hu/art/g/giotto/assisi/upper/legend/scenes_2/franc141.jpg

<http://www.wga.hu/art/g/giotto/assisi/upper/saints.jpg>

Historia habitu franciszkańskiego

2) Simone Martini, 1317 r.

<http://www.wga.hu/art/s/simone/3assisi/1saints/saints10.jpg>

3) Giovanni di Milano, 1360 r. (habit i sandały)

<http://www.wga.hu/art/g/giovanni/milano/francis.jpg>

4) Jan van Eyck, 1428/9 r.

http://www.wga.hu/art/e/eyck_van/jan/01page/05franci.jpg

Summary

The History of Franciscan Habit

The Franciscan “habit” is a full-length robe designed in the form of a cross. Originally made of rough, unbleached, homespun wool, today it can be made of other types of material as well. It is black or brown in color, though gray or even white is sometimes used by friars living in warmer climes. The habit is tied at the waist by a white cord. Three knots at one end of it recall the three Gospel vows which are at the base of the Franciscan life.

The habit is a strong spiritual symbol. A special designation for the habit gave St. Francis. The “traditional” Habit is actually the modern-day representation of the ragged clothing worn by poor people in the time of St. Francis and adopted as the form of attire by Francis and his early followers. During of eight centuries habit changed many times in its color, external appearance and cut. The process of changing and differences was shown in this article. A short history of Franciscan Habit in Franciscan Order in the beginning, during the centuries in the world and in Poland helps to understand many difficulties which result from these changes.